

Mały obserwator życia z różnymi, ciekawymi spostrzeżeniami, emocjami i wrażeniami- to **TY MÓJ ZEROWIACZKU**. Zaczynamy pracę ze swoimi przeżyciami związanymi ze strachem, płaczem i z ciemnością, czyli z tym co pozwala każdemu człowiekowi dorosłemu i dziecku przeżywać różne sytuacje. W ostatnim dniu tego tygodnia jest dużo propozycji z mojej strony, wybierzcie proszę, te które uważacie za ważne , które pasują do Waszego dziecka i trzeba je przerobić. Emocje trzeba nazywać i umieć je tłumaczyć ,żeby łatwiej nam wszystkim się żyło.



TEMAT TYGODNIA: Wrażenia i uczucia

Poniedziałek 8.06.2020r
Uczymy się wyrażać emocje

1. **Rozmowa o uczuciach:**

Co czujesz w sytuacjach, kiedy:

- Jesteś sam wieczorem w pokoju i gaśnie nagle światło.
(strach, niepokój, a może ciekawość)
- Bawisz się swoją ulubioną zabawką. Przez nieuwagę upuszczasz ją na podłogę i zabawka się psuje. (złość, smutek, jest ci przykro ale masz nadzieję, że tata ją naprawi)

● Są twoje urodziny. Dostajesz w prezencie zabawkę o której od dawna marzyłeś i miałeś wrażenie, że nigdy jej nie będziesz miał, bo jest za droga.

(zadowolenie, radość, szczęście)

● Rysujesz piaska. Zamiast piaska wyszedł ci dziwny stworek. Kolega, kiedy zobaczył twój rysunek zaczął się z ciebie wyśmiewać.

(smutek, złość, jest ci przykro, a może przyznajesz koledze rację i razem śmiejecie się z twojego rysunku)

● Jest twoje przyjęcie urodzinowe. Zaprosiłeś kolegów. Twój ulubiony kolega nie przyszedł, bo rozchorował się.

(smutek, złość a może niepokoisz się o kolegę, współczujesz mu, bo wiesz, że jest mu przykro, że nie może do ciebie przyjść)

● Budujesz z klocków lego. Udało ci się zbudować wyjątkowo piękną budowlę.

(zadowolenie, dumę, radość)

● Twój ulubiony kolega wygrywa konkurs.

(jesteś dumny z kolegi, cieszysz się z sukcesu kolegi, jesteś zadowolony, że koledze się udało a może jesteś zazdrosny)

2. Posłuchajcie wiersza

„Psie smutki” J. Brzechwa

Na brzegu błękitnej rzeczki
Mieszkają małe smuteczki.

Ten pierwszy jest z tego powodu,
Że nie wolno wchodzić do ogrodu,
Drugi - że woda nie chce być sucha,
Trzeci - że mucha wleciała do ucha,
A jeszcze, że kot musi drapać,
Że kura nie daje się złapać,
Że nie można gryźć w nogę sąsiada
I że z nieba kiełbasa nie spada,
A ostatni smuteczek jest o to,
Że człowiek jedzie, a piesek musi biec piechotą.

Lecz wystarczy pieskowi dać mleczko
I już nie ma smuteczków nad rzeczką.

3. Odpowiedzcie na pytania:

- Jaki nastrój miał piesek? (Jaki miał humor?)
- Dlaczego piesek był smutny?

- Czy wydarzyło się coś, co poprawiło humor pieskowi?
- Kiedy ty masz zły dzień, poprawiłoby ci humor?
- Jaki dzisiaj masz nastrój?
- Co sprawiło, że masz taki humor?

„Radość życia” A. Wojtyła

Życie pełne jest niespodzianek,
nie wiemy, co przyniesie kolejny poranek.

Nieważne, jaka jest dzisiaj pogoda
ani jak piękna Twoja uroda.

Ciesz się z każdego promyka słońka,
szumu wiatru, pięknych kwiatów i śpiewu skowronka.

Wiosną z motylka, co usiadł na kwiatku,
a zimą z białych, śniegowych płatków.

I chociaż czasem Ci idzie pod górkę,
powieje wiaterek i przegoni tę chmurkę.

Znów uśmiech na Twojej buzi zagości,
wróci dobry humor i znikną Twe złości.

4. Praca plastyczna : „Mój najweselszy dzień w życiu”.

Bajki terapeutyczne do posłuchania:

https://www.youtube.com/playlist?list=PLgm49APmm3AqYWpChLkr1Z2OuXAskly_v

**Wtorek 9.06.2020r
W płaczu nie ma nic złego.**

1. Posłuchajcie uważnie opowiadania. Podczas słuchania postarajcie się zapamiętać, jak miał na imię jego bohater i co mu się przytrafiło?

„Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie”. Renata Piątkowska

- No Łukasz, co z tobą? – Babcia podeszła do wnuczka, który zwinął się w kłębek na kanapie, i pogłaskała go po głowie.



- Babciu, przecież ty wiesz, że ja nauczyłem się tego wiersza. Umiałem go! Jeszcze wczoraj mówiłem go z pamięci bez jednego błędu!
- To prawda- przyznała babcia.
- No widzisz. A na występie, gdy przyszła moja kolej, wszystko zepsułem. Początkowo szło mi nawet dobrze. Gdy powiedziałem jedna linijkę, zaraz wiedziałem, jak zaczyna się następna. Aż doszedłem do miejsca, w którym Słoń Trąbalski pozapominał imiona swoich dzieci, żony, a nawet własne. Wybrał się więc do doktora, adwokata, szewca i rejenta, lecz nie pamiętał, o co mu chodzi. Powiedziałem słowa: „Dobrze wiedziałem, lecz zapomniałem, może ktoś z panów wie, czego chciałem?”

I tu koniec Nie wiedziałem, co dalej. Nie mogłem sobie przypomnieć, jak zaczyna się następna zwrotka. Zapomniałem, jak się nazywam. W głowie miałem pustkę. – Widać było, że Łukasz bardzo przeżywa swój nieudany występ.

- Wiem, że nauczyłeś się tego wiersza, ale dopadła cię trema. To się zdarza nawet prawdziwym aktorom na scenie- pocieszała babcia.

- Nie wyszło mi z tym wierszem, ale największą przykrość zrobił mi Witek – rozżalił się Łukasz.

- A co on ma z tym wspólnego? – zapytała babcia.

- Witek przepytывał mnie z tego wiersza przed występem, a potem siedział w pierwszym rzędzie i miał trzymać za mnie kciuki. I kiedy na scenie zapomniałem, co mam mówić dalej, na sali zapadła cisza. Przeciągała się coraz bardziej, a ja byłem coraz bardziej przerażony. Szukając ratunku, spojrzałem na Witka. Myślałem, że mi podpowie, jak zaczyna się następna zwrotka. A wtedy Witek zaczął się ze mnie śmiać. Pokazał na mnie palcem i zawołał:

- Mówi wiersz o zapominalskim słoniu, a sam zapomniał, jak ma być dalej. Łukasz Trąbalski, zapominalski! Ha- ha- ha! – Witek śmiał się głośno i złośliwie, a razem z nim cała sala. Ten śmiech słyszałem nawet za kulisami. Nigdy mu tego nie zapomną. Przyjaciel tak się nie zachowuje- stwierdził Łukasz z żalem.- No cóż, jak mówi przysłowie, prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie. Ty, będąc w kłopotcie, zawiodłeś się na swoim przyjacielu, ale nie zawsze tak bywa. Trudna sytuacja może być okazją, aby ktoś poznał nas z najlepszej strony.

Rozmowa na temat treści opowiadania.

Pytania do opowiadania

- Jak miał na imię bohater opowiadania?
- Co mu się przytrafiło?
- Na czyją pomoc liczył Łukasz?
- Jak myślicie, jak się wtedy czuł?
- Co oznacza przysłowie „Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie”?
- Co mogłoby poprawić Łukaszowi nastrój?
- Czy byliście kiedyś w podobnej sytuacji?

2. Zabawa fonetyczna „Ukryte słowa”

W języku polskim mamy słowa, w których ukrywają się inne krótsze słowa. Odszukajcie słów w wyrazach:

laska, parasolka, serce, słońce, malina, tulipan, burak. KP4.str21a,21b

3. Wysłuchajcie piosenki „Beksa”

<https://www.youtube.com/watch?v=PeYcxLa31hY>

Środa 10.06.2020r

Oswajamy się z ciemnością.



1. Zabawa ruchowa „Poruszamy się jak ...”

Dziecko porusza się zgodnie z instrukcją:

- Chodzimy, jak człowiek, który jest bardzo zmęczony.
- Chodzimy, jak człowiek, który jest bardzo smutny.
- Chodzimy, jak człowiek, którego coś bardzo boli.
- Chodzimy, jak człowiek, który jest bardzo wesoły.

2. Słuchanie wiersza i rozmowa na jego temat.

„Czarna Jama”

Joanna Papużyńska

Nie wie tata ani mama,
że jest w domu czarna jama...
Czarna, czarna, czarna dziura
bardzo
straszna i ponura.

Gdy w pokoju jestem sam
lub gdy w nocy się obudzę,
to się boję spojrzeć tam.
tam jest chyba mokro, ślisko,
jakby przeszło ślimaczysko...

Musi żyć tam wstrętne zwierzę,
co ma skołtunione pierze,
i do łóżka mi się wepchnie!
To jest gęba rozdziawiona,
wilczym zębem obrębiona,
coś w niej skrzeknie, chrypcie, wrzaśnie
i ta gęba się zatrzaśnie...

Ła!

Ojej tato, ojej mam,
uratujcie mnie przed jamą!
Nie zamykaj, mam, drzwi,
bo jest bardzo straszno mi.
A w dodatku
w tamtej jamie
coś tak jakby mruga na mnie,
że mam przyjść...

Może tkwi tam mała bieda,
która rady sobie nie da?
Którą trzeba poratować?
Może leżą skarby skrzacie?

Więc podczołgam się jak kot.
Ja – odważny, ja – zuchwalec
wetknę w jamę jeden palec.
I wetknąłem aż po gardło,
ale nic mnie nie pożało.
Więc za palcem wlałem cały.
Wlałem cały!
No i już.
Jaki tu mięciutki kurz.
Chyba będę miał tu dom.
Chyba to jest pyszna nora,
nie za duża, lecz dość spora.
Latareczkę małą mam.
Nie ma
w domu
żadnych jam!

Pytania do wiersza:

Czy narratorem wiersza jest dziewczynka czy chłopiec? -
proszę wyjaśnić pojęcie **narrator-osoba opowiadająca o wydarzeniach w wierszu lub opowiadaniu**

- Po czym to poznałeś?
 - Czego boi się bohater wiersza?
 - Co to jest lęk?
 - Czy to dobrze, czy źle się bać?
 - Jak można poradzić sobie z lękiem przed nieznanym?
 - Czym jest czarna dziura w wierszu?
 - Dlaczego ciemność budzi w nas lęk?

3. Co widzisz w ciemności? – dziecko chowa się pod koc, doświadcza ciemności. Po wyjściu spod koca opowiada, co widziało w ciemności.

4. „Rysujemy swój strach”- zachęcamy dziecko do narysowania tego, czego się bardzo boi. Rysunek zostawiamy na jutro. **Przyślijcie zdjęcie stracha do mnie. KP4str.22a,28a**

Piątek 12.06.2020r Jak pozbyć się strachu?

1. Rozmowa o strachu:

- Kiedy się boimy?
- Czego najbardziej się boimy?
- Co strach z nami robi?

(pocimy się, zapominamy, co mieliśmy powiedzieć, dostajemy tzw. gęziej skórki, robi nam się zimno, jeży nam się włos na głowie, drżymy ze strachu, krzyczymy)

Podczas rozmowy tłumaczymy dzieciom, że lęk (strach) jest czymś naturalnym w życiu człowieka, nie ma osób, które się nie boją. Lęk jest potrzebny, bo chroni nas przed nierozważnym postępowaniem i niebezpieczeństwem.

2. Czy znacie te przysłowia i czy wiecie, co oznaczają?



- Strach ma wielkie oczy.*** Zazwyczaj, kiedy się przestraszymy nasze źrenice się rozszerzają. Stąd wzięło się to przysłowie.
- Najeść się strachu.*** Kiedy się czegoś wystraszymy, nie mamy apetytu. Nawet, jeżeli wcześniej jesteśmy głodni, nie mamy ochoty na jedzenie. Najedliśmy się już strachu.
- Strach chwyta za gardło.*** Kiedy ktoś się mocno wystraszy, może mieć wrażenie dławienia w gardle, ma ściśnięte gardło i nie może mówić.

3. Patrząc na swój rysunek stracha (narysowany wczoraj) wysłuchaj wiersza.

„Przytul stracha”

M. Strzałkowska

*Strach ma strasznie wielkie oczy,
straszonym wzrokiem wokół toczy...
Lecz gdy go za uszkiem głaszczę,
w śmieszny pyszczek zmienia paszczę.*

*Coś dziwnego z nim się dzieje,
łagodnieje i maleje,
mruży swoje kocie oczy
i w ogóle jest uroczy!*

*Strach ma strasznie wielkie oczy,
straszonym wzrokiem wokół toczy,
lecz ty dłużej się nie wahaj
i po prostu przytul stracha !*

- Czy warto się bać?
- Jak możemy walczyć ze strachem?

4.Swojego narysowanego najstraszniejszego stracha przemalujcie. Dorysujcie coś, aby stał się sympatyczny. Zmieńcie go w radosną, humorystyczną postać. Proszę o zdjęcie sympatycznego stracha 😊😊😊

5.Nie bójmy się koronawirusa!

- Rozmawiamy z dzieckiem o tym, że nie jesteśmy narażeni na zakażenie w sytuacji, kiedy dbamy o higienę, nie dotykamy okolic buzi, nosa i oczu nieumytymi rękoma, powstrzymujemy się będąc poza domem dotykania różnych przedmiotów, zachowując dystans od innych ludzi.-

- Tłumaczymy dziecku, że nie możemy kontaktować się

bezpośrednio z osobami chorymi. Ale to, że są chore nie jest powodem do szykan i obrażania ich.

- Odnosimy się z szacunkiem do osób zajmujących się chorymi. Narażają się, żeby pomagać innym. Nami, gdybyśmy byli chorzy też zaopiekowaliby się. **KP4str22b,23a**

<https://www.youtube.com/watch?v=Tqv62GbLyRE>

Dla rodziców: <https://dziecisawazne.pl/leki-u-dzieci-jak-sobie-z-nimi-radzic/>

MUZYCZNE OPOWIEŚCI

„Comedians galop” – zachęcamy dziecko do wysłuchania melodii z zamkniętymi oczami. Podajemy dziecku jego tytuł. Po wysłuchaniu zadajemy dziecku pytanie:

- Co wyobraziłeś sobie, gdy słuchałeś tej muzyki? (Co muzyka ci opowiedziała?)
Zwracamy uwagę na to , o jakich wydarzeniach i emocjach dziecko będzie opowiadało.

<https://www.youtube.com/watch?v=EHjketNyqTM>

lub **<https://www.youtube.com/watch?v=MT6CSI3j8GM>**

1. Następna melodia to niespodzianka dla dzieci. Zachęcamy dziecko do przedstawienia ruchem melodii – „W grocie króla gór” Griega.

https://www.youtube.com/watch?v=r_Dk4oWGJQ

2. A teraz zapraszamy dzieci do krainy łagodności i wysłuchania utworu „Benedictus”.

Głównie chodzi o to, by dziecko wyciszyło się po silnych emocjach poprzedniej melodii. Może położyć się na dywan, możemy go drapać po plecach, kołysać się itp.

<https://www.youtube.com/watch?v=eGbHnJCDMyE>
KP4str. 23b , 28b

https://www.youtube.com/watch?v=QHR9URbvf_E - Połace biega lato

Po łace biega lato

Uwija się jak bąk.

„Dzień dobry” mówi kwiatom

i pieści każdy pąk.

Ref.:

Kto chce się z latem spotkać,

Niech idzie z nami tam.

Rumianek i stokrotka

Pokażą drogę nam.

Pomaga lato pszczołom,

Na kwiatkach też się zna.

Uśmiecha się wesoło

I w berka z wiatrem gra!

Ref.:

Kto chce się z latem spotkać...

Gdy lato jest zmęczone,

W szalasie sobie śpi

I we śnie gra w zielone,
Bo łąka mu się śni.

Ref.:

Kto chce się z latem spotkać...

<https://www.youtube.com/watch?v=BauTov9xmZY>

Niech żyją wakacje
Niech żyje pole, las
I niebo i słońce
Wolny swobodny czas.

Gorące złote słońce
na czarno nas opali
w przejrzystej bystrej rzece
będziemy się kąpali.

Niech żyją wakacje
Niech żyje pole, las
I niebo i słońce
Wolny swobodny czas.

Pojedzie z nami piłka
i pajac i skakanka,
będziemy się bawili
od samiutkiego ranka.

Niech żyją wakacje
Niech żyje pole, las i niebo i słońce
Wolny swobodny czas.

<https://www.youtube.com/watch?v=Zj1myDN7xjs> - Lato ,lato czeka

Już za parę dni, za dni parę,
Weźmiesz plecak swój i gitarę,
Pożegnania kilka słów,
Pitagoras, bądźcie zdrów,
Do widzenia wam, canto cantare.

Lato , lato, lato czeka,
Razem z latem czeka rzeka,
Razem z rzeką czeka las,
A tam ciągle nie ma nas.

Lato, lato, nie płacz czasem,
Czekaj z rzeką, czekaj z lasem,

W lesie schowaj dla nas chłodny cień,
Przyjedziemy lada dzień.

Już za parę chwil, godzin parę,
Weźmiesz rower swój no i dalej,
Polskę całą zwiedzisz wszędzie,
Trochę rybek złowisz też,
Nie przyjmując się niczym wcale.

Lato, lato mieszka w drzewach,
Lato, lato, w ptakach śpiewa,
W słońcu każe okryć twarz,
Lato, lato jak się masz.

Lato, lato dam ci różę,
Lato, lato, zostań dłużej,
Zamiast się po krajach włóczyć stu,
Lato, lato zostań tu.

**Piosenki 1 i 2 proszę aby dzieci uczyły się , ponieważ spotkamy się na
zakończeniu w sali , na jakich zasadach poinformuję.**

Wiersze do nauki:

Kim też ja będę? -proszę aby chłopcy nauczyli się wiersza

Nieraz, gdy sobie
W kątku usiądę,
To myślę o tym,
Kim też ja będę?

Trudno się zawsze,
Trzymać mamusi,
Bo każdy człowiek,
Sobą być musi.

Więc może będę
Dzielnym włanem,

Lub w cichej wiosce,
Skromnym kapłanem.

Może też inną
Pójdę kolejką:
Będę malarzem,
Jak nasz Matejko.

A może sobie
I to zdobędę,
Że ziemię ojców
Uprawiać będę.

Lecz jakimkolwiek,
Iść będę szlakiem:
Zawsze zostanę,
Dobrym Polakiem!

Wierszyk do nauki dla dziewczynek

Jeszcze raz pomówię z lalkami , jeszcze raz bąka nakręcę,
I już dziękujemy pani serdecznie najgoręcej.
Przed nami wyprawa daleka, odpływamy do szkolnych ławek.
Dobrze ze szkoła nas czeka, ale nam szkoda zabawek.

Do książek ciekawych się spieszę, odjeżdżamy do stacji NAUKA.
Ja sam napisze depezę i do przedszkola zapukam.
I ja tutaj zajrzę czasami, poczytam młodszym kolegom.
A tymczasem do zobaczenia! Żegnamy! Życzymy najlepszego.